

HENRYK ZIMOŃ SVD

RYTUAŁY POCHÓWKOWE STARSZYCH KOBIET U LUDU KONKOMBA Z PÓŁNOCNEJ GHANY

Tradycyjna kultura afrykańska uznaje życie za największą wartość. Troska o nie przenika wszelkie działania Afrykanina i wszystko jest jej podporządkowane. Jednak z życiem zawsze wiąże się śmierć, która jest zjawiskiem powszechnym, dotyczącym każdego człowieka indywidualnie i każdej grupy społecznej. Na przestrzeni dziejów człowiek starał się rozwikłać problem śmierci, ustosunkować się do niej, „oswoić” ją, znaleźć odpowiedź na pytanie: dlaczego umiera. Według Bronisława Malinowskiego śmierć jest najważniejszym spośród wszystkich źródeł religii¹

Przedmiotem analizy i interpretacji są rytuały pierwszego pogrzebu, czyli rytuały pochówkowe (*likpuul*) u ludu Konkomba z północnej Ghany. Należy je jednak odróżnić od rytuałów tzw. wtórnego pogrzebu (*likpotoor*). U Konkombów rytuały pogrzebowe są najbardziej rozbudowane ze wszystkich rytuałów przejścia. W artykule ograniczono się do prezentacji rytuałów pochówkowych starszych kobiet²

Lud Konkomba to społeczność o unilinearnej agnacyjnym systemie pokrewieństwa, w którym decydująca jest patrylinia, czyli męska linia pochodzenia. Wśród tego patrylinearnego ludu można wyróżnić następujące grupy etniczne: plemiona, rody, lineaży większe, lineaży mniejsze, rodziny

Prof. dr hab. HENRYK ZIMOŃ SVD – kierownik Katedry Historii i Etnologii Religii Instytutu Teologii Fundamentalnej KUL; adres do korespondencji: ul. Jagiellońska 45, 20-950 Lublin 11, skr. poczt. 1110; tel. (081) 740-15-92; e-mail: zimonh@lublin.cc

¹ *Szkice teorii kultury*. Tł. T. Święcka. Warszawa 1958 s. 422.

² O pochówkach starszych mężczyzn zob.: H. Z i m o Ń. *Rytuały pochówkowe starszych mężczyzn u ludu Konkomba z północnej Ghany*. „Roczniki Teologiczne” 45:1998 z. 2 s. 137-154.

złożone, rodziny małe. Zgodnie z obowiązującą wśród Konkombów zasadą egzogamii³, członków rodzin, lineaży mniejszych i spokrewnionych lineaży większych obowiązuje zakaz zawierania między sobą związków małżeńskich. Kobiety zamężne mogą więc pochodzić z niespokrewnionych lineaży większych lub innych rodów czy plemion⁴

Podstawę źródłową opracowania stanowią głównie wyniki etnoreligioznawczych badań terenowych, które przeprowadziłem wśród ludu Konkomba w rejonie Saboby, od lipca 1984 do stycznia 1985 oraz od września 1990 do sierpnia 1991 roku. Badania prowadziłem wśród pięciu plemion tego ludu: Biczabob, Nakpantiib, Binalob, Bimonkpom, Bigbem.

Z literatury przedmiotu ważne są publikacje brytyjskiego antropologa społecznego Davida Taita (1912-1956), który prowadził badania stacjonarne w rejonie Saboby od sierpnia 1950 do stycznia 1952 roku oraz Jean-Claude'a Froelicha, francuskiego administratora w północnym Togo w latach 1940-1948.

Pierwszy pogrzeb składa się z pochówku, rytów oczyszczających oraz rytów pożegnania z osobą zmarłą. Etapy te będą kolejno analizowane.

I. POCHÓWEK

Ze względu na warunki klimatyczne pochówek zmarłej odbywa się w dniu śmierci lub następnego dnia, jeżeli zgon nastąpił po południu, wieczorem lub nocą. Fakt śmierci (*nkuin*) w zagrodzie musi być stwierdzony przez mężczyznę, najstarszego mieszkańca zagrody. Zgon człowieka dorosłego ogłasza się publicznie wystrzałami z rurki napełnionej prochem, a osób starszych dodatkowo bębnieniem. O zgonie kobiety informowani są najpierw najstarszy mężczyzna (*uninkpel*) oraz inni członkowie lineażu mniejszego i innych lineaży tego samego rodu męża, zamężne córki zmarłej kobiety mieszkające w innych wioskach, członkowie rodu czy lineażu większego, z którego zmarła pochodzi oraz zamężne kobiety z rodu zmarłej, mieszkające w wiosce męża. O jej śmierci informowani są również rytualni partnerzy⁵ jej męża, zamężne kobie-

³ Egzogamia jest to nakaz zawierania małżeństw poza własną spokrewnioną grupą lub poza zespołem ludzi spokrewnionych. Zob. S. S z y n k i e w i c z. *Egzogamia*. W: *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*. Red. Z. Staszczak. Warszawa-Poznań 1987 s. 70 n.

⁴ Lud Konkomba dzieli się na plemiona, a plemiona na rody. Ród, czyli klan, składa się z jednego lub kilku lineaży większych, które z kolei dzielą się na lineaże mniejsze.

⁵ Członkowie pewnych lineaży większych i rodów są związani relacją tzw. partnerstwa

ty z rodu zmarłej oraz inni mieszkańcy sąsiednich wiosek męża⁶ Odwiedzający zagrodę zmarłej kobiety krewni i sąsiedzi potwierdzają zgon. Ważne jest potwierdzenie zgonu kobiety przez krewnych jej ojca (*chotiib*).

1. Grób

Najstarszy lub starszy mężczyzna z lineażu męża zmarłej zaznacza miejsce grobu specjalną kalebasą, czyli tykwą (*kiyibong*) symbolizującą ducha zmarłej (*nwiin*) lub zwykłą tykwą. Oznaczania miejsca grobu w formie koła wokół leżącej na ziemi tykwy odwróconej dnem do góry dokonuje się czterokrotnie kopaczką, trzymaną lewą ręką w odwrotnym kierunku do ruchu wskazówek zegara, a więc z prawej strony na lewą⁷ Do oznaczania miejsca grobu używa się lewej ręki, ponieważ lewa strona, według wierzeń Konkombów, symbolizuje zło i nieszczęście. W przeszłości specjaliści grabarze, a obecnie najczęściej młodzi mężczyźni, krewni i partnerzy rytualni męża lub zmarłej kobiety kopią grób (*nfal*) na zmianę motykami, łopatami, siekierkami i kilofami. Ponieważ od lat sześćdziesiątych XX wieku pod wpływem chrześcijaństwa plemiona Biczabob i Nakpantiib używają do pochówku trumien, grób ma kształt prostokątny o głębokości około 120 cm, długości około 180 cm i szerokości około 60 cm⁸ Trumna jest symbolem prestiżu. Natomiast członkowie plemion Binalob, Bimonkpom i Bigbem do dzisiaj grzebani są najczęściej bez trumien i dlatego otwór tradycyjnego grobu ma kształt okrągły. Do takiego grobu nogami wpuszcza się ciało zmarłej⁹ Kopanie tradycyjnego grobu jest bardzo trudne i czasochłonne. Ziemię wyrzuca się w tykwach na

rytualnego i zwani są *mantotiib*. Według Taita (*The Konkomba of Northern Ghana*. London 1964² s. 140) tylko dwóch lub trzech rytualnych partnerów męża informuje się o zgonie jego żony.

⁶ T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 138, 140. Zdaniem Taita (tamże s. 140) o zgonie kobiety nie informuje się członków rodów spokrewnionych z mężem (tj. związanych relacją pochodzenia). Zięciowie zmarłej nie uczestniczą w jej pogrzebie, ale przesyłają sorgo i piwo. O rodach spokrewnionych (*parental/filial clans*) zob.: D. T a i t. *The Political System of Konkomba*. „Africa” 23:1953 s. 217; t e n ż e. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 38, 127, 129-131.

⁷ Według informacji starców Yacham, Gmana i Batye z przysiółka Gbedo w Sabobie do oznaczania grobu używa się okrągłej tykwy, ponieważ, zgodnie z tradycją Konkombów, otwór tradycyjnego grobu miał kształt okrągły. Zob. Z i m o Ń. *Rytuły pochówkowe starszych mężczyzn* s. 140.

⁸ Tamże s. 140 przyp. 16.

⁹ Obserwacja własna; J.-C. F r o e l i c h. *La tribu Konkomba du Nord Togo*. Dakar 1954 s. 162. Zob. również L. L a b a d i e. *Les Konkomba*. „Togo-Cameroun” mars 1929 s. 90.

zewnątrz. W wiosce Kungaani po śmierci kobiety Udijor trzech grabarzy kopało taki tradycyjny grób ponad sześć godzin (od 7.00 do 13.30).

Miejsce grobu dla najstarszej kobiety jest często po prawej lub lewej stronie wejścia prowadzącego do zagrody. Grób ten znajduje się na osi północ-południe i usytuowany blisko zagrody symbolizuje więź zmarłych przodków (*yajatiib*) z żyjącymi. U wszystkich badanych plemion groby kobiet oznakowane są odwróconym do góry dnem garnkiem, wystającym nieco z ziemi.

Ciało zmarłej kobiety (*utikpil* lub *lininkpil*) spoczywa w jej własnej chacie. W miarę upływu czasu gromadzi się coraz więcej ludzi: kobiety na dziedzińcu zagrody, a mężczyźni przed zagrodą zmarłej. W uroczystościach pochówkowych kobiety biorą udział najbliżsi krewni lineażu i członkowie rodu oraz partnerzy rytualni wdowca, krewni ojca zmarłej i kobiety pochodzące z rodu zmarłej, zwane siostrami rodowymi¹⁰, które po zamążpójściu mieszkają w tej samej wiosce lub w sąsiednich wioskach zmarłej. Przybywają także mieszkańcy sąsiednich wiosek, związani ze zmarłą więzami powinowactwa i sąsiedztwa. Wszyscy inni również są oczekiwanymi gośćmi. Gdy grzebie się starsze kobiety, liczba uczestników pochówku jest mniejsza niż w wypadku starszych mężczyzn, ale i tak może liczyć około 300 osób¹¹. Do przeprowadzenia rytuałów pochówkowych konieczna jest obecność przedstawicieli ściśle określonych lineażu i rodów, związanych ze sobą relacją partnerstwa rytualnego (*mantotiib*).

2. Tańce i przygotowanie zwłok

Starsze kobiety żegna się przy dźwiękach dużych bębnów tańcami i śpiewem, w których przez wiele godzin bierze udział przede wszystkim młodzież, a także młodsze osoby wieku dojrzałego obojga płci. Na wewnętrznym dziedzińcu zagrody od czasu do czasu tańczą zebrane tam młodsze i starsze kobiety. Niektóre z nich mają grzechotki. Kobiety tworzące duże koło śpiewają, a dwie kobiety na zmianę tańczą w kole, poruszając się szybkimi i drobnymi kroczkami. Na zewnętrznym dziedzińcu zagrody tańce i śpiewy rozpoczyna młodzież męska¹², pochodząca z wioski wdowca lub z rodu ojca zmarłej

¹⁰ Według Taita (*The Konkomba of Northern Ghana* s. 127 n.) siostry rodowe, uczestniczące w pochówku, zwane są również partnerkami rytualnymi (*mantotiib*).

¹¹ W pochówku osiemdziesięcioletniej katoliczki Mary z wioski Toma oraz staruszki Poowin z przysiółka Bumgbaal w wiosce Saangul uczestniczyło ponad 300 osób.

¹² Zob. Z i m o Ń. *Rytuały pochówkowe starszych mężczyzn* s. 141 n. przyp. 19; T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 89; t e n ż e. *The Political System of Konkomba* s. 217.

kobiety. Z czasem dołączają zorganizowane grupy tancerzy i tancerek (od 5 do 10 grup) z lineaży i rodów partnerów rytualnych męża zmarłej oraz z sąsiednich wiosek męża i zmarłej żony. W czasie tańca pogrzebowego, zwanego *kinaachong*, tancerze i tancerki śpiewają pieśni w formie krótkich powiedzeń czy haseł powtarzających się, które są wspomnieniem zmarłej kobiety¹³

Po śmierci starszej kobiety członkowie jej rodu czy lineażu większego, partnerzy rytualni oraz członkowie rodu męża (np. wdowiec lub jego brat) przynoszą duże kolorowe tkaniny (*litekpik kekinn* lub *litekpekekeln*), którymi okrywa się zwłoki¹⁴ Ofiarowane tkaniny są znakiem przywiązania i szacunku dla zmarłej kobiety.

Partnerzy rytualni oraz krewni wdowca gołą głowę zmarłej kobiety. W ple-mieniu Biczabob mężczyźni gołą głowy zmarłych mężczyzn i kobiet¹⁵ Następnie siostry i córki zmarłej oraz kobiety zamężne z klanu zmarłej kobiety, mieszkające w wiosce męża i w sąsiednich wioskach, myją ciało zmarłej na dziedzińcu zagrody. Ciało, spoczywające na stołku (obecnie na składanym krześle) w pobliżu łązienki, zasłaniane jest dyskretnie przez uczestników kąpieli tkaninami. Po kąpieli, zawinięte w tkaninę zwłoki przenosi się do chaty, gdzie kobiety pudrują je i smarują olejem. Części rodne zmarłej kobiety zakrywane są opaską, czyli wąskim kawałkiem tkaniny (*tiyoor*), podobnym do sznurka, mocno ściągniętym między nogami, biodrami i talią¹⁶ Następnie zwłoki kładzione są na lewym boku na macie, a głowa zmarłej spoczywa na poduszce. W czasie trwania tych wszystkich czynności kobiety co pewien czas tańczą, lamentują i śpiewają pieśni żałobne na wewnętrznym dziedzińcu

¹³ Liczba grup tancerzy i uczestników pochówku świadczy o prestiżu zmarłych starszych mężczyzn i kobiet. Więcej o tańcach i ich znaczeniu w rytuałach pochówkowych zob.: Z i m o Ń. *Rytuały pochówkowe starszych mężczyzn* s. 141-143.

¹⁴ Obserwacja własna. Zob. również T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 138; t e n ż e. *On the Growth of some Konkomba Markets*. W: *Proceedings of the Annual Conference of the West African Institute of Social and Economic Research. Sociology Section*. Ibadan 1953 s. 45, 48. Mężczyznom i kobietom zmarłym w młodszym wieku nie przynosi się tkanin.

¹⁵ Według informacji Taanyana z Nalongni. W wiosce Kungaani dwie kobiety: Basii (pierwsza żona Chimwora) i Kiyange (żona starca Gambaji, brata Chimwora) goliły głowę zmarłej staruszki Udijor. Jej ścięte włosy musiały być spalone na rozwidleniu dróg.

¹⁶ W Kungaani dwie kobiety bardzo długo i starannie wiązały dwa końce sznurka (*tiyoor*) na zwłokach kobiety Udijor, gdyż jego rozwiązanie mogło – jak wierzono – spowodować śmierć tych kobiet. Następnie założono kobiecie bieliznę oraz odzież w postaci tkaniny i bluzki. Według informacji starca Mananyi opaska *tiyoor* zakrywała części rodne kobiety, gdyż w przeszłości grzebano zmarłych bez odzieży i tkanin. Zob. też F r o e l i c h. *La tribu Konkomba du Nord Togo* s. 164.

zagrody czy w chacie zmarłej. Małe grupy tancerzy również wchodzi od czasu do czasu na dziedziniec i żegnają się ze zmarłą w chacie. W pewnym momencie kobiety lub mężczyźni przysłaniają czterokrotnie matą drzwi chaty, w której spoczywają zwłoki zmarłej.

Po jakimś czasie ubrane zwłoki zmarłej wynosi się z chaty i wkłada się do trumny, w której znajduje się nowa mata i poduszka. Kobieta spoczywa w trumnie zawsze na lewym boku. Po zabiciu wieka trumny mężczyźni i kobiety, zgromadzeni na dziedzińcu wewnętrznym, zbliżają się do muru otaczającego zagrodę i uderzają trumną cztery razy o mur zagrody. W tym samym czasie mężczyzna na zewnątrz zagrody uderza stęporem również cztery razy o mur¹⁷. Następnie niosący wynoszą trumnę przez chatę wyjściową na zewnątrz zagrody w ten sposób, że ta strona trumny, gdzie spoczywa głowa zmarłej, pierwsza opuszcza chatę wyjściową. W przyśpieszonym tempie obnoszą zwłoki cztery razy dookoła tańczących ludzi, a następnie cztery razy obchodzą z trumną grób. W tym samym czasie młode kobiety (od dwóch do pięciu), żony synów zmarłej, zbierają w grobie pieniądze wrzucane tam przez krewnych i powinowatych zmarłej osoby.

3. Pożegnanie zmarłej kobiety

Trumnę do grobu prostokątnego lub ciało zmarłej do grobu tradycyjnego z otworem okrągłym wkłada się w ten sposób, iż głowa zmarłej wskazuje kierunek południowy. Kobieta, leżąca na lewym boku, zwrócona jest twarzą w kierunku zachodzącego słońca¹⁸. Do grobu zmarłej Mary Ngmanbui z wioski Bwagbaln włożono dużą tykwę, podzieloną na dwie równe części oraz tykwę (*kiyibong*) z pokrywką, zawierającą czaszkę barana i pióra drobiu. Był to osobisty przybytek zmarłej, symbolizujący psotne duchy, zwany *bininkpiib aawaal*¹⁹.

¹⁷ Jedynie trumną ze zwłokami kobiety uderza się o mur zagrody. Czynność ta symbolicznie wyraża chęć zatrzymania kobiety w zagrodzie, którą niosący chcą siłą wynieść z zagrody. Rezultatem tej symbolicznej walki jest kompromis w formie wyprowadzenia zmarłej z zagrody i pochowanie jej blisko zagrody męża. Według informacji starców z wioski Dicheen oraz starca Mananyi z wioski Kiteek.

¹⁸ Zgodnie z interpretacją Konkombów zwrócenie kobiety twarzą w kierunku zachodnim oznacza, iż wieczorem kobieta ma w kuchni przygotować posiłek dla rodziny.

¹⁹ Zob. H. Z i m o Ń. *Symbolika afrykańskich rytuałów agrarnych na przykładzie ludu Konkomba*. W: *Kultury i religie Afryki a ewangelizacja*. Red. H. Zimoń. Lublin 1995 s. 129 n.; t e n ż e. *Religijny wymiar wybranych rytuałów u ludu Konkomba północnej Ghany*. W: *Studia Etmologiczne i Antropologiczne*. T. 3. Red. I. Bukowska-Floreńska. Katowice 1989 s. 120 n. Według starca Singbaana z Bwagbaln przybytek psotnych duchów zmarłego czy zmarłej powinien być włożony do grobu zmarłej osoby.

Ważnym momentem pożegnania ze zmarłą osobą jest sytuacja, gdy kolejno czterech mężczyzn trzyma tykwę z czystą wodą albo z wodą zmieszaną z popiołem lub ziemią (*njan nnyun*) i żegna się ze zmarłą, wypowiadając pewne słowa. Zmarłą Mary Ngmanbui z Bwagbaln żegnali kolejno: Singbaan (z wioski Bwagbaln), Ilabur (najstarszy mężczyzna lineażu większego Bwagbatiib z przysiółka Kpaliib w Sabobie), Yayemwar (z miejscowości Chindiri w regionie Kraachi w środkowej Ghanie) oraz Bingin (z przysiółka Kpaliib). Wszyscy pochodzili z lineażu większego Bwagbatiib²⁰ Singbaan pożegnał zmarłą słowami:

Dzisiaj, Ngmanbui, Ngmanbui, Ngmanbui nie rozumiemy twojej śmierci. Przybyłaś do twoich dziadków, twoich ojców i twoich babć. Niezależnie od powodu, razem z dziadkami, babciami oraz ojcami przebaczone nam wszelkie zło i daj spokojny sen. Jeżeli zmarła gniewa się na swoje dzieci, niech im przebaczy.

Ilabur wypowiedział następujące słowa:

Ngmanbui, nie wiemy, co zobaczyłaś. Przemów do nas w dniu wróżenia, abyśmy wiedzieli. Jeżeli ziemia²¹ chce, abyśmy stąd odeszli, powiedz nam o tym. Nie gniewaj się na nieobecne tutaj dziecko²²

Po słowach pożegnania każdy z czterech mężczyzn wylał trochę wody na trumnę w miejscu, gdzie znajdowała się głowa zmarłej. Ponadto Bingin na trumnie, w miejscu głowy zmarłej, wilgotną ziemią uczynił znak równoramiennego krzyża²³ W wypadku grzebania ciała bez trumny, wlewa się wo-

²⁰ Ród Biczabob dzieli się na dwa lineaży większe: Bikumbwam i Bwagbatiib, których członkowie pochodzą od dwóch różnych przodków. Lineaż większy Bwagbatiib dzieli się na dwa lineaży mniejsze: Kojodo (wioska Bwagbaln) i Nayundo (przysiółek Kpaliib w północnej części Saboby). H. Z i m o Ń. *Sakralność ziemi u ludu Konkomba z Afryki Zachodniej*. Lublin 1998 s. 85 n.

²¹ U Konkombów i wielu ludów Afryki Zachodniej ziemia jest sakralizowana oraz otaczana czcią i szacunkiem. W modlitwie tej chodzi o męskiego ducha ziemi, zwanego Naapaa, który jest duchem ziemi rodu Biczabob i pełni rolę szczególnie uprzywilejowaną dla pięciu rodów plemienia Biczabob: Biczabob, Binangmam, Bumwateeb, Bwakutiib i Nalatiib. Zob. Z i m o Ń. *Sakralność ziemi u ludu Konkomba* s. 84 n.; t e n ż e. *The Sacredness of the Earth among the Konkomba of Northern Ghana*. „Anthropos” 98:2003 s. 433 n.

²² Prośbę o przebaczenie dziecku, czyli nieobecnemu synowi zmarłej Ngmanbui, wyraził również Yayemwar, który jako trzeci pożegnał się ze zmarłą.

²³ Według informacji starca Singbaana z Bwagbaln i starca Mananyi z Kiteek znak krzyża był znany Konkombom od dawna i miał charakter apotropeiczny. Namalowany na ścianie chaty wejściowej lub na murze łączącym chaty zagrody miał chronić mieszkańców zagrody przed wszelkim złem.

dę do ust zmarłej. Częstowanie wodą oznacza przeproszenie zmarłej za wszelkie zmartwienia, bóleści i przykrości, których doświadczyła od żyjących. Potwierdza ten fakt także określenie „woda przebaczenia”²⁴ Ponadto wylewana woda ma towarzyszyć zmarłej w jej drodze do krainy przodków. Czynność wylewania wody na trumnę czy wlewania jej do ust zmarłej znana jest jako *bi nnyun u waasachungun* („oni dają pić wodę na drogę”).

Mężczyznami, żegnającymi zmarłą, są zwykle najstarsi członkowie lineażu, delegowani przedstawiciele lineażu lub lineażu rodu jej męża, partnerzy rytualni, a nawet przedstawiciele sąsiednich wiosek. W słowach pożegnania wspomina się też o wrózeniu, którego dokonuje się w trzecim dniu wtórnego pogrzebu.

Ryt grzebania kończy się usypaniem przez młodych mężczyzn mogiły o kształcie prostokątnym. Tradycyjny grób z otworem okrągłym zamyka się dużym garnkiem, który umieszczony jest na palu wspartym na dnie grobu. Przy pochówku kobiety Udijor z Kungaani najpierw mężczyźni przesuwali duży garnek czterokrotnie dookoła otworu grobu w kierunku odwrotnym do ruchu wskazówek zegara. Po umieszczeniu garnka na palu w miejscu głowy zmarłej oblepiono go w czterech miejscach gliną, a następnie zasypano garnek ziemią²⁵ Po ubiciu ziemi i zrobieniu podłużnego kopca, dwóch mężczyzn przesuwają wzdłuż jego brzegów z jednej strony motykę lub łopatę, a z drugiej tykwę, dotykając się nimi czterokrotnie nad głową i nogami zmarłej kobiety. Następnie wykopują oni dołek nad jej głową, wkładają doń tykwę symbolizującą jej duszę i rozbijają ją motyką lub łopatą. Rozbitą tykwę przykrywają ziemią. Obrzęd pochówkowy kończy się rytualnym obmyciem rąk i nóg grabarzy. Używane do grzebania metalowe narzędzia, po usunięciu rękojeści, są rytualnie oczyszczane ogniem.

Symbolem ducha zmarłej kobiety jest nowa duża tykwa, zwana *likpiyil*. Kobieta nosi ją na głowie i tańczy z nią przed i po pochówku zmarłej kobiety. Po pochówku krewni zmarłej kobiety zanoszą tykwę do najstarszego mężczyzny lineażu większego lub mniejszego, z którego pochodzi zmarła kobieta. Po wtórnym pogrzebie, przeprowadzonym zarówno w wiosce męża, jak i w wiosce pochodzenia zmarłej kobiety, tykwę przechowuje się w zagro-

²⁴ Zob. Z i m o Ń. *Rytuały pochówkowe starszych mężczyzn* s. 146.

²⁵ Zdaniem Fabana (najstarszego członka rodu Binalob z wioski N-nalog) i starca Mananyi z Kiteek ciała ludzi starszych (mężczyzn i kobiet) nie przysypuje się ziemią. Czyni się tak w przypadku zmarłych młodych, zamężnych mężczyzn i kobiet. Również w Kungaani zwłoki Udijor, włożone do tradycyjnego grobu z otworem okrągłym, nie zostały przysypane ziemią. Zmarła spoczywała na macie, a jej głowa na poduszce.

dzie najstarszego brata zmarłej. Ciało starszej kobiety zawsze grzebane jest przed zagrodą jej męża, a jedynie jej duch, symbolizowany przez tykwę, powraca do patrylinearnego rodu i lineażu jej pochodzenia²⁶

II. RYTY PURYFIKACYJNE

Okres żałoby pierwszego pogrzebu (*likpuul*) trwa cztery dni w wypadku śmierci kobiety. Przez cały ten czas wdowiec przebywa na wewnętrznym dziedzińcu lub na zewnątrz zagrody. Odwiedzające kobiety (siostry i córki zmarłej oraz inne kobiety) zatrzymują się na wewnętrznym dziedzińcu zagrody, a mężczyźni gromadzą się na zewnątrz zagrody. Osoby, które z powodu większej odległości czy z innych przyczyn nie mogły uczestniczyć w pochówku, w okresie żałoby powinny odwiedzić zagrodę zmarłej i w ten sposób okazać szacunek jej oraz mieszkańcom zagrody i członkom lineażu mniejszego jej męża. Odwiedzający zagrodę zmarłej częstowani są alkoholem²⁷

Rankiem czwartego dnia siostra, córka lub partner rytualny zmarłej kobiety oczyszcza rytualnie chatę, w której przebywały zwłoki (*bi fiin kidiik*). Kobiety (np. żony synów zmarłej Mary Ngambui z Bwagbaal czy partnerki rytualne zmarłej kobiety Bipue z Dicheen) dokonują również rytualnego prania odzieży zmarłej osoby oraz tkanin, przyniesionych przez partnerów rytualnych lub krewnych (*bi fann ngikeken*). Prania dokonuje się poza zagrodą, tam gdzie jest woda (np. nad rzeką lub strumykiem). Kolorowe tkaniny zwracane są ofiarodawcom. Tkaniny te zanoszą im córki lub siostry zmarłej po zakończeniu pierwszego pogrzebu. Wyprana odzież i inne rzeczy osobiste zmarłej kobiety (np. garnki, miski, pieniądze) po wtórnym pogrzebie krewnie kobiety zanoszą do wioski jej pochodzenia, czyli zagrody jej najstarszego brata²⁸ Niekiedy również wdowiec jest rytualnie oczyszczony przez golenie i obmycie wodą (*bi fann tinyoor*)²⁹ W przeciwieństwie do

²⁶ Obserwacja własna. Zob. również T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 139.

²⁷ W czwartym dniu żałoby po śmierci kobiety Poowin z przysiółka Bumgbaal w Saangul członkowie klanu Botatiib (partnerzy rytualni z wioski Nakpando) przybyli pozdrowić mieszkańców znajdujących się w żałobie i ofiarowali im baryłkę alkoholu.

²⁸ Zob. F r o e l i c h. *La tribu Konkomba du Nord Togo* s. 161.

²⁹ Według informacji starców Yangana, Ugana i Baadaka z Dicheen i starca Manyan, naj-

wdów, noszących biały sznurek na szyi jako znak żałoby, wdowiec nie nosi żadnego znaku żałoby.

III. RYTY POŻEGNANIA Z OSOBĄ ZMARŁĄ

Pierwszy pogrzeb kobiety kończy się wieczorem czwartego dnia rytuałem, zwanym *lisaachong*. Składa się on z trzech części.

Najpierw przed chatą wyjściową z zagrody zabija się kurę (*bi bipob ukola*). Zabicia dokonuje przedstawiciel sąsiedniego lineażu tego samego rodzaju wdowca lub partner rytualny, jeżeli jest obecny, przez czterokrotne uderzenie o ziemię. Ryt ten jest poprzedzony modlitwą najstarszego członka lineażu lub innego przedstawiciela starszyny.

W czasie pożegnania zmarłej kobiety Bipue z wioski Dicheen przemawiało czterech mężczyzn: Yangan, Makati, Kumboja i Balaween. Yangan, najstarszy mieszkaniec w Dicheen i całego lineażu mniejszego Wajado z wiosek Dicheen i Nalongni, rozpoczął słowami:

Bipue, dotarłaś do miejsca twoich teściów, teściowych i babć. W dzień wróżenia powiedz o przyczynie twojego odejścia i niczego nie ukrywaj przed nami.

Jako ostatni przemówił Balaween, drugi co do wieku syn Ubindama z lineażu mniejszego Kotiendo w wiosce Nalongni, trzymając w ręku kurę:

Bipue, odeszłaś od nas i dotarłaś do miejsca twoich teściów, teściowych, babć i starszych braci męża. To jest kura, którą chcę dzisiaj zabić. W dniu wróżenia niech twoi teściowie, teściowe i babcie pozwolą ci mówić jednoznacznie. To jest twoja kura.

Po tych słowach Balaween uderzył kurą cztery razy o ziemię i nieżywą przekazał do ugotowania kobiecie Tubul, pochodzącej z wioski Kiteek. Zabita kura gotowana jest w zagrodzie wdowca, gdzie przygotowuje się również posiłek dla wszystkich tam obecnych (*bi chong bisaa* – „oni przygotowują pokarm”)³⁰

starszego mieszkańca przysiółka Gbedo w Sabobie, oczyszczenie rytualne wdowca (*tinyoor tikpipii*) jest konieczne, jeżeli wdowiec jest pierwszym mężem zmarłej kobiety oraz jeżeli dzieci zmarłej żony są małe (do pięciu lat). Po takim oczyszczeniu wdowiec może utrzymywać stosunki seksualne z innymi żonami.

³⁰ Według informacji starców z przysiółka Gbedo w Sabobie wdowiec nie może jeść

W drugiej części rytuału *lisaachong* ofiaruje się pokarm zmarłej osobie po raz ostatni w zagrodzie. Zgodnie z wierzeniami Konkombów jej duch przebywa z mieszkańcami zagrody. Dlatego codziennie wieczorem przez cztery dni zostawia się zmarłej kobiecie czarę z pokarmem przykrytym koszem na wewnętrznym dziedzińcu zagrody. Po przygotowaniu przez kobietę pokarmu z jamów (*fufu*) i kaszy ze zboża przedstawiciel sąsiedniego lineażu męża zmarłej³¹ lub partner rytualny, który zabił kurę, dodaje do pokarmu w czarce kawałek mięsa i wątroby ugotowanej kury³². Następnie kładzie część pokarmu i mięsa czterokrotnie na przemian na otwarte i odwrócone dłonie dzieci zmarłej matki (rytuał ten zwany jest w języku konkomba *bi gbee*). Potem dzieci kolejno biorą cztery razy kawałek pokarmu do ust i wypluwają go na lewą i prawą stronę oraz przed siebie. Wypluty pokarm ofiarowany jest zmarłej osobie. Na koniec prowadzący rytuał kładzie czarę z pokarmem na środek dziedzińca i przykrywa ją koszem. Pokarm zostaje na dziedzińcu całą noc, a następnego ranka wyrzuca się go do chatki drobiu lub na zewnątrz zagrody. Według wierzeń Konkombów ofiarowanie pokarmu ostatniego wieczoru oznacza pożegnanie się z duchem zmarłej osoby, który od tego momentu nie będzie zagrażał i szkodził mieszkańcom zagrody, lineażu i rodu.

Trzecia część rytuału *lisaachong* polega na ofiarowaniu przodkom ugotowanego pokarmu z jamu i zboża oraz kawałków mięsa kury w kilku czarkach glinianych lub naczyniach metalowych. Wspomina się przodków rodów wdowca związanych więzami partnerstwa rytualnego, lineażu tego samego rodu oraz niektórych rodów sąsiedzkich tego samego plemienia. Naczynia kładzie się przed chatą wyjściową, po tej stronie wyjścia z zagrody, która symbolizuje przodków³³. Ofiarowanie pokarmu wyraża szacunek żyjących dla przodków i skierowaną do nich prośbę o akceptację zmarłej kobiety.

W wiosce Dicheen również trzecią część rytuału *lisaachong* przeprowadził Balaween, przedstawiciel lineażu mniejszego Kotiendo w Nalongni. Ugotowany pokarm z jamu (*fufu*) oraz kaszy z mąki kukurydzianej i sorga (*tizet*), a także kawałki mięsa i wątroby z kury w czterech czarkach glinianych i jed-

mięsa zabitej kury w czasie rytuału *lisaachong*. Nieprzestrzeganie tego zakazu może spowodować jego ślepotę.

³¹ W Dicheen drugą część rytuału przeprowadził Balaween, przedstawiciel lineażu mniejszego Kotiendo w Nalongni, który też zabił kurę.

³² Wątroba i wnętrzności są uważane przez Konkombów za przysmaki i dlatego często składają je w ofierze istotom nadnaturalnym.

³³ Biczabobowie uważają prawą stronę wyjścia z zagrody za miejsce związane z przodkami.

nej miski metalowej Balaween kładł kolejno po prawej stronie wyjścia z zagrody Yangana i Baadaka (męża zmarłej kobiety Bipue). W czasie kładzenia naczyń z pokarmem Balaween wypowiadał następujące słowa:

To jest pokarm dla wszystkich zmarłych z rodu Nalatiib. Bipue, to jest twój pokarm kładziony tutaj. To jest pokarm dla zmarłych z rodu Binalob, to jest pokarm dla zmarłych z lineażu większego Bwagbatiib, to jest pokarm dla zmarłych rodu Bumwatieb. Bipue, to jest twój pokarm.

Do adresatów ofiarowanego pokarmu należą zmarli rodu Nalatiib, mieszkający w wioskach Nalongni, Toma i Dicheen oraz zmarli dwóch rodów (Binalob z wioski N-nalog i Bumwatieb z wioski Kumwatiek) oraz lineażu większego Bwagbatiib z wioski Bwagbaln i przysiółka Kpaliib w Sabobie. Członkowie dwóch rodów Binalob i Bumwatieb oraz lineażu większego Bwagbatiib są partnerami rytualnymi rodu Nalatiib. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż przodkowie z rodu Binangmam, z którego pochodzi zmarła kobieta Bipue, w ogóle nie byli wspominani.

Przeprowadzenie złożonych i wieloczęściowych rytuałów pochówkowych podkreśla, iż zarówno zmarła kobieta, jak i wspólnota zmieniają swe role i funkcje. Zmarła z osoby zagrażającej społeczności staje się jej opiekunem jako członek niewidzialnej społeczności umarłych. Wspólnota po przeżyciu ogromnego smutku, zagrożenia i niepewności powraca do równowagi, a poszczególni jej członkowie zmieniają swój status.

*

U ludów afrykańskich ważną rolę społeczną i religijną pełnią rytuały pogrzebowe, które należą do tzw. rytuałów przejścia związanych ze zmianą statusu i pozycji społecznej człowieka. W artykule opisano i zanalizowano rytuały pierwszego pogrzebu, czyli rytuały pochówkowe starszych kobiet, które różnią się bogactwem rytów i znaczeniem społecznym od prostszych pochówków ludzi dorosłych, dzieci czy niemowląt.

W sposób uroczysty Konkombowie przeprowadzają rytuały pochówkowe starszych kobiet, w których uczestniczy do 300 osób. Wielu ludzi jest zobligowanych do uczestnictwa i aktywnego włączenia się w sprawowanie poszczególnych rytów. Wyrazem żalu i niepokoju po śmierci ważnych członków wspólnoty oraz znaczenia społecznego osób starszych kobiet w patrylinearnej i gerontokratycznej społeczności Konkombów są tańce i śpiewy, którymi przy dźwiękach dużych bębnów żegna się zmarłe osoby. Liczba grup tancerzy świadczy o prestiżu zmarłych starszych kobiet. Dużo czasu poświęca się

przygotowaniu zwłok do pochówku. Ofiarowane kolorowe tkaniny, którymi okrywa się zwłoki, są znakiem szacunku dla zmarłej. Czterech mężczyzn żegna się ze zmarłą osobą wodą, przeprasząc ją za wszelkie zmartwienia i przykrości wyrządzone jej przez żyjących. Zwłoki starszej kobiety grzebane są przed zagrodą jej męża lub na polu przyzagrodowym, a jej duch, symbolizowany przez dużą tykwę, powraca do patrylinearnego rodu i lineażu jej pochodzenia.

Okres żałoby pierwszego pogrzebu trwa cztery dni. Czwartego dnia oczyszcza się rytualnie chatę, w której spoczywały zwłoki kobiety oraz dokonuje się rytualnego prania odzieży zmarłej, a także tkanin, przyniesionych przez partnerów rytualnych lub krewnych. Pierwszy pogrzeb zmarłej kobiety kończy się wieczorem czwartego dnia rytuałem pożegnania ze zmarłą (*lisaachong*). Polega on na zabiciu kury przed chatą wyjściową z zagrody, ofiarowaniu zmarłej ugotowanego pokarmu z jamu i zboża po raz ostatni w zagrodzie oraz przodkom przed chatą wyjściową z zagrody. Według wierzeń Konkombów ofiarowanie pokarmu ostatniego wieczoru kończy żałobę i oznacza pożegnanie się z duchem zmarłej, który od tej chwili przestaje zagrażać społeczności.

Rytuały pochówkowe podkreślają zmianę statusu zmarłej kobiety i umożliwiają jej przejście z widzialnej społeczności żyjących do niewidzialnej społeczności umarłych. Ryty, wyrażające wierzenia w życie pozagrobowe, przeprowadzają wspólnotę przez trudny czas i kryzys spowodowany śmiercią jednego z jej ważnych członków. Ponadto pomagają jednostce i społeczności w zaakceptowaniu nowego stanu, reorganizują i integrują grupę rodzinną, lineażową, rodową i ponadrodową. Jedynie osoby starsze (mężczyźni i kobiety) ze względu na swój wiek, status społeczny i potomstwo mogą po śmierci osiągnąć godność przodków. Warunkiem koniecznym zmiany ich statusu jest przeprowadzenie rytuałów pierwszego i wtórnego pogrzebu.

BIBLIOGRAFIA

- F r o e l i c h J.-C.: La tribu Konkomba du Nord Togo. Dakar: IFAN 1954.
L a b a d i e L.: Les Konkomba. „Togo-Cameroun” mars 1929 s. 87-94.
M a l i n o w s k i B.: Szkice z teorii kultury. Tł. T. Święcka. Warszawa: Książka i Wiedza 1958.
S z y n k i e w i c z S.: Egzogamia. W: Słownik etnologiczny. Terminy ogólne. Red. Z. Staszczak. Warszawa-Poznań: PWN 1987 s. 70-71.

- T a i t D.: On the Growth of some Konkomba Markets. W: Proceedings of the Annual Conference of the West African Institute of Social and Economic Research. Sociology Section. Ibadan: IFAN 1953 s. 38-50.
- The Konkomba of Northern Ghana. London: Oxford University Press 1964²
 - The Political System of Konkomba. „Africa” 23:1953 s. 213-223.
- Z i m o Ń H.: Religijny wymiar wybranych rytuałów u ludu Konkomba z północnej Ghany. W: Studia Etnologiczne i Antropologiczne. T. 3. Red. I. Bukowska-Floreńska. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1999 s. 115-128.
- Rytuály pochówkowe starszych mężczyzn u ludu Konkomba z północnej Ghany. „Roczniki Teologiczne” 45:1998 z. 2 s. 139-147.
 - Sakralność ziemi u ludu Konkomba z Afryki Zachodniej. Lublin: RW KUL 1998.
 - Symbolika afrykańskich rytuałów agrarnych na przykładzie ludu Konkomba. W: Kultury i religie Afryki a ewangelizacja. Red. H. Zimoń. Lublin: RW KUL 1995 s. 119-148.
 - The Sacredness of the Earth among the Konkomba of Northern Ghana. „Anthropos” 98:2003 s. 421-443.

BURIAL RITUALS OF ELDERLY WOMEN AMONG THE KONKOMBA PEOPLE OF NORTHERN GHANA

S u m m a r y

Among the African peoples an important social and religious role is played by funeral rituals, which belong to so-called rites of passage associated with the change of status and social position of man. Among the Konkomba people of northern Ghana the rites of first funeral and second funeral are the most extensive of all the rites of passage. The present article describes and analyses the rites of burial (*likpuul*) of elderly women. These rituals differ in the richness of the rites and in their social significance from the simple burials of adults, children or infants.

The first funeral of elderly women consists of burial, purifying rites and farewell rites. The Konkomba perform burial rites of elderly women in a solemn manner. About 300 people participate in them. Many people are obliged to take an active part in particular rites. An expression of regret and uneasiness after the death of important members of the community as well as the prestige and the social standing of elderly women in the patrilineal and gerontocratic community of the Konkomba people are the dances and songs which are accompanied by big drums and which are supposed to farewell those dead women. Young, unmarried men, girls and younger adult people of both sexes participate in the dances. The number of the dancing groups testifies to the prestige that the dead old woman had. A lot of time is devoted to the preparation of the dead body for the burial. Colourful materials with which the dead body is covered show the respect towards the dead woman. Four men, using water, say goodbye to the dead woman and apologise to her for all the troubles and problems which were caused to her by the living. The farewell words say about divination, which takes

place during the second funeral. After the grave is covered with earth, a calabash symbolising the dead woman is broken in the place where the head lies and it is covered with earth.

In the case of a woman's death the mourning period of the first funeral lasts for four days. On the fourth day, the house where the dead woman's body lay is ritually purified. Also, ritual washing of the dead woman's clothes and materials brought by the ritual partners or relatives is performed. The first funeral is finished in the evening of the fourth day with a ritual of farewell to the dead woman (*lisaachong*). It consists of killing a hen in front of the exit hut of a homestead, sacrificing a cooked meal of yam and cereals to the dead old woman, which takes place within a homestead, and to the ancestors, which is done in front of the exit hut. According to the beliefs of the Konkomba the sacrifice of food on the last evening means the closing of the mourning and farewell to the spirit of the dead woman who, from that moment, ceases to threaten the community.

Burial rituals emphasize a change of the status of the dead woman who, through her death, was temporarily excluded from the society. Particular rites do away with the negative consequences following death and they make it possible for the dead woman to pass over from the visible community of the living to the invisible community of the dead. Besides, they help an individual and a community to accept the new state; they reorganize and integrate the family, lineage, clan and supraclan group. It is only the old people (male and female) who in view of their age, social status and children can reach the status of ancestors after they die. A necessary condition for the change of their status is the performance of rituals of the first and second funerals.

Summarized by Henryk Zimoń SVD

Słowa kluczowe: pochówek starszych kobiet, żałoba, rytury puryfikacyjne, rytury pożegnania, rytuały przejścia, lud Konkomba, północna Ghana.

Key words: burial of elderly women, mourning, purifying rites, farewell rites, rituals of passage, the Konkomba people, northern Ghana.